

Radość w cieniu kryzysu. Serbia uzyskała status kandydata do UE

Marta Szpala

2 marca Rada Europejska przyznała Serbii status oficjalnego kandydata do UE. Decyzja ta jest ukoronowaniem procesu reform i zmian w polityce zagranicznej, wprowadzonych przez rząd pod przywództwem prezydenta Borisa Tadicia. Przemiany, które zaszły w Serbii w ciągu ostatnich czterech lat, dowodzą skuteczności unijnej polityki rozszerzenia. Wypełnienie warunków stawianych przez UE było bowiem główną motywacją działań transformacyjnych rządu.

Kontynuacja reform i dobrych relacji z sąsiadami w przypadku Serbii zależy od wyniku zaplanowanych na przełom kwietnia i maja wyborów parlamentarnych i stanowiska przyszłego rządu wobec członkostwa w UE. Status kandydata z pewnością umacnia proeuropejską orientację Serbii, ale społeczeństwo zmęczone długotrwałym procesem reform oraz kryzysem gospodarczym coraz mniejszą wagę przywiązuje do procesu integracji europejskiej.

Starania Belgradu o status kandydata

Zdominowany przez proeuropejską Partię Demokratyczną (DS) rząd utworzony w 2008 roku skupił się na dostosowywaniu serbskiego prawa do wymogów UE, a także wypełnianiu politycznych kryteriów akcesji, m.in. utrzymywania dobrych stosunków z pozostałymi państwami regionu. W 2011 roku aresztowano i przekazano do Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii dwóch ostatnich z najważniejszych podejrzanych o zbrodnie wojenne: Ratko Mladicia i Gorana Hadżicia (od 2000 roku brak należytej współpracy z Trybunałem był największą przeszkodą w integracji Serbii z UE). Prezydent Tadić zaangażował się także w proces pojednania w regionie, co zaowocowało nie tylko poprawą relacji z Chorwacją oraz Bośnią i Hercegowiną, ale także przyjęciem przez serbski parlament w 2010 roku deklaracji potępiającej zbrodnie dokonane przez bośniackich Serbów w Srebrenicy. W marcu 2011 roku Serbia pod presją unijną zaangażowała się także w proces negocjacji z władzami Kosowa, którego niepodległości nie uznaje. Pomimo wielu punktów spornych i licznych incydentów na terenach przygranicznych, Belgrad i Prisztina zawarły szereg porozumień m.in. w sprawie rejestrów publicznoprawnych, swobody przepływu osób i wzajemnym uznawaniu dokumentów (2 lipca 2011), swobody przepływu

towarów (2 września 2011), zintegrowanego systemu zarządzania granicą (3 grudnia 2011) oraz uczestnictwa Kosowa w zgromadzeniach regionalnych (24 lutego 2012).

W ramach prowadzonego równoległe z integracją z UE procesu liberalizacji wizowej Serbia spełniła szereg warunków dotyczących bezpieczeństwa wewnętrznego, co pozwoliło na zniesienie obowiązku posiadania wiz przez obywateli serbskich podróżujących do strefy Schengen w grudniu 2009 roku.

Coraz mniejsze zainteresowanie członkostwem w UE?

Wśród społeczeństwa serbskiego sukcesywnie spada poparcie dla członkostwa w UE. W styczniu br. osiągnęło ono najniższy poziom od 2000 roku i wynosi 45%. Jest to wynik pogłębiającego się kryzysu gospodarczego oraz zmęczenia procesem rozszerzenia w Serbii i UE.

Walczące z kryzysem gospodarczym państwa UE są coraz bardziej niechętne kontynuacji procesu rozszerzenia i finansowania pomocy dla państw kandydujących, co skutkuje konsekwentnym zaostrzaniem kryteriów akcesji do UE. Poza tym problemy wewnętrzne UE skutecznie odwracają uwagę od polityki rozszerzenia. Wzmacnia się także tendencja wykorzystywania polityki rozszerzenia do realizacji własnych interesów w stosunkach bilateralnych z państwami członkowskimi lub szerzej na forum UE (np. Rumunia uzależniła swoją zgodę na status kandydata dla Serbii od wzmocnienia ochrony mniejszości rumuńskiej w tym państwie i akcentowała, że Unia powinna wreszcie przystać na członkostwo Rumunii w strefie Schengen). Wzmacnia to w społeczeństwie serbskim przekonanie o arbitralności decyzji podejmowanych w procesie rozszerzenia, które w niewielkim stopniu zależą od wypełniania stawianych przez UE warunków.

Głównym problemem dla społeczeństwa serbskiego jest obecnie pogarszająca się sytuacja gospodarcza, która spowodowała znaczny wzrost bezrobocia (24%) oraz spadek poziomu życia w wyniku zamrożenia wynagrodzeń oraz rent i emerytur. Niewielkie są szanse na poprawę sytuacji gospodarczej w najbliższej przyszłości. Napływ inwestycji zagranicznych, które były dotychczas motorem wzrostu, został drastycznie zmniejszony, a rząd nie ma wystarczających środków, by stymulować rozwój gospodarczy. Kryzys gospodarczy zweryfikował dotychczasowe przekonanie społeczeństwa serbskiego, że postępy w integracji z UE będą remedium na problemy strukturalne i automatycznie doprowadzą do poprawy sytuacji w państwie. Również brak widocznych pozytywnych efektów reform, które są wprowadzane w związku z integracją z UE, wzmacnia społeczne przekonanie, że rząd powinien skupić się na rozwiązywaniu problemów gospodarczych, a nie na formalnych postępach w procesie integracji z UE.

Konsekwencje

Przyznanie statusu kandydata oznacza dla Serbii przede wszystkim więcej środków w ramach unijnych funduszy przedakcesyjnych (trzy komponenty funduszu IPA) oraz poprawę wizerunku na arenie międzynarodowej. Postępująca integracja Serbii z UE umacnia także stabilizację całego regionu, ze względu na duży wpływ polityki Belgradu na sytuację w państwach ościennych (BiH, Kosowo, Czarnogóra). Dla obecnego rządu decyzja Rady Europejskiej jest ukoronowaniem czteroletnich starań i dowodzi skuteczności prowadzonej polityki zbliżania z UE. Będzie to jednak miało ograniczony wpływ na wynik wyborczy koalicji rządzącej, gdyż to bieżąca sytuacja gospodarcza, a nie integracja z UE będzie głównym tematem kampanii wyborczej.

Według najnowszych sondaży największe szanse na zwycięstwo ma umiarkowane nacjonalistyczna Serbska Partia Postępu (SNS) z prawie 33-procentowym poparciem. Na drugim miejscu plasuje się sojusz ugrupowań zbudowany przez Partię Demokratyczną – 26,7%. Jednak wobec dużej grupy niezdecydowanych wyborców (ok. 21%) trudno obecnie przesądzić, kto ostatecznie utworzy rząd. Liderzy SNS deklarują, że w przypadku przejęcia władzy będą kontynuowali politykę integracji z UE. Nie można jednak wykluczyć, że ostatecznie przeważy wola wspierania rodaków w państwach ościennych, co może spowodować wycofanie się Serbii z porozumień zawartych z Kosowem i eskalację napięć w regionie. W takim wypadku proces akcesji Serbii do UE zostanie zawieszony.